

Kunowa pobierać opłat od ich towarów, koni, bydła, trzód, sukna i innych wyrobów, tak na sprzedaż przywiezionych, jakoteż w miejscu kupionych.—Przywilej takowy potwierdzali następnikról. i Stan. August 1773r. Miejsce to słynęło kopalniami różnokolorowych marmurów; trudno oznaczyć czas zaprzestania robót, zdaje się, iż z wolna ustawały. Wojny szwedzkie za Jana Kazimierza i Augusta II przerywały prace, a coraz radsze stawianie okazałych gmachów i świątyń, zaniechać je zupełnieznievolmente. Stan. August w przejeździe z Ukrainy do Krakowa 1787 r., oglądał 9 czerwca łomy kamienne i udarował rzemieślników.— Oprócz murowanego kościoła, całe miasteczko jest drewniane iniebrukowane; zgadnąćby po niém trudno, jakie skarby pobliska ukrywa góra, gdyby nie rozrzucone po ulicach ogromne sztuki kamienia i niewiele domów z takimież odrzwiami. Kunów zapomniawszy o sobie, dostarcza płyty i różnego kształtu obrobione kamienie, znacznie odległym nawet okolicom. Mieszkańcy sami chrześciance, prawie wszyscy są kamieniarze.

**Cmielów** nad Kamionną. Jakób Szydłowiecki Podskarbi K., otrzymał od Alexandra Jagiel. przywilej erekcyjny 1505 r., na mocy którego zamienia swą wieś *Szmyelów* w pow. sandom. leżącą na miasto. Obdarzając król prawem niem., uchyla przeciwne temuż prawa i zwyczaj powszeczne polskie i ruskie (*ruthenica*); mieszczanie z tego tytułu żadnych kar płacić nie będą, ani mogą być na karę *pyathnadzieszczya* skazywani; <sup>(1)</sup>

(1) Statut Herburt s. 507, objaśnia tę karę: »*chcemy aby winę piętnadziestą, którą zowią piętnaście, przeciwiący się Nam (kró-*

stawać mają przed wójtem, ten zaś za bezprawia i nadużycia odpowiadać ma przed dziedzicem. Uwalnia król mieszkańców od wszelkich poborów, danin, ceł, a mianowicie od czopowego na lat 20; stanowi nakoniec targ we czwartek, jarmarki na ś. Floryan, ś. Jadwigę i wniebowzięcie N.P. Potwierdza takowy przywilej 1512 r. Zygmunt I, w końcu zaś wyraża: zawdzięczając znakomite dla kraju usługi Krzysz. Szydłowieckiego kaszt. sandom., Podkancl. K., uwalniamy mieszczan od myt, mostowego, grobelnego, targowego, danin, czynszów, nateraz istniejących, jakoteż i w przyszłości postanowić się mogących.—Córka wspomnianego Krzysztofa, Zofia Tarnowska odziedziczyła dobra tutejsze, które wnet przeszły do książąt Ostrogskich. W czasie wojny szwedzkiej, wiele szlacheckich rodzin opatrzonych w listy bezpieczeństwa, schroniwszy się do Cmielowa, przez Kozaków wymordowane zostały 1657 r. W kilka dni potem nadciągnął Rakoczy ks. Siedmiogrodu, rozłożył swe tabory i na czele hufcu udał się do Modliborzyc. Za powrotem uszykowawszy osobno Węgrów, Wołochów i Kozaków, przyjmował d. 17 kwietnia Karola Gustawa króla szwed., ukazując mu swe wojsko, które dzikieni okrzyki uszy razifo, wyraża Puffendorf. Po biesiadzie wrócił król do Zawichosta.—Ozdobny zamek tutejszy, wśród błot na dolinie, otoczony wałem i fossami, stał się pastwą niszczącej ręki Szwedów, w powtórnej woj-

lowi) y sędziema Naszemu byli powinni zapłacić.—Na str. zaś 128 wyraża: »*Jeśli kto przed ks. arcybis. szkarade słowa będzie mowil: winę niechay temuż arcyb. 3 grzywny, albo iako zową piętnadziestą zapłaci.*»

nie 1702 r. Głównym rodzajem przemysłu mieszkańców, są wyroby naczyń glinianych; otrzymali oni 1750 r. następujący przywilej Augusta III: „Umyśliśmy gancarzów z miasteczka Cmielowa w handlu ich utwierdzić, ubezpieczyć y łaską naszą od niesłusznych y niezwyuczaynych exakeyi zasłonić y uwolnić, iakoż utwierdzamy y ubezpieczamy, uwalniamy terażniejszym przywileiem, pozwalając onym handlu gancars. y wolne przedanie towarów swoich, tak płynąc Wisłą, iakoteż w Gdańsku, Toruniu, Malborku, Elblągu y innych miastach pruskich y polskich, aby na zawsze wolne mieli bez żadnego innego nowomyślnego podatku y exakeyi, iakiekolwiek zapłaciwszy zwyczajne cło od Rplitey postanowione. Wolno tedy będzie tymże gancarzom bawić się w miastach prus. y innych póty, póki swego towaru niesprzedadzą y mieszkać bez żadney przeszkody y nagabania onych.“ Co też potwierdza i Stan. August 1768 r.— Kość. paraf. w epoce krzewiących się zdań religijnych, przeistoczony został w zbór aryański; przechowuje kielich pochodzący z daru Szydłowieckich: wierzch i spód jest ze szkła kolorowego, słup zaś ze złota misternej roboty. Z zamku szczątki pozostały murów i ślady wałów. Własność Małachowskich.

**Tarłów.** Zyg. August przywilejem 1550 r. pozwalając, ażeby Jędrzej Tarło na gruntach dziedzicznych do dóbr Szczekarzowice należących, założył miasto od swego nazwiska zwać się mające, uwalnia osiadających od opłaty ceł, targowego, podatku miejskiego szos (*schoss*), od czopowego i innych poborów na potrzeby Rplitej uchwalonych, lub uchwalić się mogących, na lat 20; obdarza prawem niem., ustanawia targ we środę,

jarmarki zaś: na ś. Michał i ś. Stanisław w maju.— Na początku 17 wieku, majątność ta przeszła w posiadanie Oleśnickich, i słyneła wyrobami garncarskimi. Rzemieślnicy tego cechu otrzymali 1664 r. przywilej Jana Kazimierza, spławiania swego towaru Wisłą aż do Gdańska, sprzedawania bez przeszkody po miastach pols. i pruskich, opłaciwszy cło zwyczajne. Stan. August pozwala 1782 r. zaprowadzić w mieście należącym do Konst. z Dönhoffów, Józ. Rogalińskiego małżonki, jarmarki: w poniedziałek po niedz. kwiet., na ś. Jadwigę i Teresę, ś. Marcin, nazajutrz ś. Jędrzeja, nazajutrz ś. Tomasza Apost. i w poniedziałek po niedzieli wstępnej, zastrzegając: aby się w niedziele lub święta nie odbywały, ale dnia następnego.—Z opasujących murów znaczna część pozostała i brama z herbem założyciela, Topór zwanym. Pięknej budowy fara, wystawiona 1647 r. przez Zbigniewa Oleśnickiego Sstę Opoczyńskiego; długi nad drzwiami napis, zaczyna się od tych wyrazów:

Una trium Deitas, una substantia ab uno,  
Idem est et Verbi Spiritus atque Patris.

**Zawichost** nad Wisłą. Pierwsza w dziejach o tém miejscu zachodzi wzmianka 1205 r., kiedy Leszek Biały z Konradem ks. Mazow., po uporczywej i krwawej d. 19 czerwca bitwie, odnieśli zwycięstwo nad Romanem ks. Halickim, który puściwszy się w pław przez Wisłę, w pogoni zabitym został. W czasie pierwszego napadu Tatarów, doznał Zawichost okrucieństwa tej dzicy 1241 r. Wkrótce potem Bolesław Wstydlivy wymurowawszy klasz. dla Damianitek czyli zakonnic ś. Klary, uposażył je 1257 r. tutejszem miastem i 25 wsiami.